

Sygn. akt III AUa 1721/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2016 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Alicja Kolonko (spr.)
Sędziowie	SSA Wojciech Bzibziak SSA Witold Nowakowski
Protokolant	Joanna Keller

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania A. K. (1) (A. K. (1) )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach

z dnia 28 maja 2014r. sygn. akt XI U 1816/13

**zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.**

/-/ SSA W.Bzibziak /-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1721/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 maja 2013r. znak SOC/15/038043996 Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił A. K. (1) przyznania prawa

do renty socjalnej wobec nieuznania jej przez komisję lekarską za całkowicie niezdolną do pracy.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczona domagała się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do renty socjalnej.

Podniosła, że od urodzenia jest osobą niesłyszącą, ma ustalony umiarkowany stopień niepełnosprawności na stałe.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2014r. sygn. XI U 1816/13 Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając ubezpieczonej prawo do stałej renty socjalnej, począwszy od dnia 1 lutego 2013r.

Sąd ustalił, że A. K. (1), urodzona w dniu (...), w okresie od 7 września 2005r. do 31 grudnia 2010r. miała przyznane prawo do renty socjalnej. W roku 2007 ukończyła Liceum Profilowane o profilu usługowo – gospodarczym, a w roku 2010 uzyskała licencjat w specjalności zarządzanie dziedzictwem kulturowym regionu. Wniosek o przyznanie prawa do renty socjalnej złożyła w dniu 26 lutego 2013r.

Streszczając przebieg postępowania sądowego Sąd wskazał, że biegły laryngolog stwierdził u ubezpieczonej obustronną głuchotę, całkowite zahamowanie rozwoju mowy oraz głos nie do oceny uznając, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy z powodu głuchoniemoty prelingwalnej, a jest jedynie osobą częściowo niezdolną do pracy.

Sąd podkreślił, że biegła wzywała ubezpieczoną dwukrotnie, ponieważ próba nawiązania kontaktu z ubezpieczoną za pomocą pisma, a bez udziału tłumacza języka migowego, zakończyła się niepowodzeniem.

Biegły sądowy z zakresu medycyny pracy rozpoznał u ubezpieczonej obustronną głuchotę wrodzoną, zahamowany rozwój mowy, zaburzenia komunikacji interpersonalnej dużego stopnia oraz zaburzenia psychiczne do diagnostyki, wyrażając pogląd,

że ubezpieczona nie jest zdolna do pracy na ogólnym rynku pracy w związku z naruszeniem sprawności organizmu, które powstało przed 18-tym rokiem życia. Może pracować na stanowisku pracy chronionej.

W ocenie tego biegłego nie można powyższej sytuacji interpretować jako częściowej niezdolności do pracy, gdyż niesprawność organizmu ubezpieczonej sprowadza się do braku komunikacji z otoczeniem, co całkowicie eliminuje ją z ogólnego rynku pracy, mimo uzyskanego wykształcenia w warunkach języka migowego. Jej niepełnosprawność ma charakter trwały.

Oceniając zebrany materiał dowodowy, także w kontekście zarzutów organu rentowego, Sąd I instancji dał wiarę opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy podkreślając, że również organ rentowy nie kwestionował tej opinii w części dotyczącej stwierdzenia, iż A. K. (1) jest niezdolna do pracy na ogólnym rynku pracy i może być zatrudniona tylko w zakładzie pracy chronionej. Równocześnie Sąd uznał za nieprawidłowe wnioski końcowe opinii biegłego laryngologa.

Przywołując uregulowanie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (tekst jednol. Dz.U. z 2013r. poz. 982) oraz (z uwagi na uregulowanie art. 15 pkt 1 tej ustawy) przepis art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednol. Dz.U. z 2013r. poz. 1440) (ustawy o FUS), odwołał się Sąd I instancji do orzecznictwa Sądu Najwyższego, podnosząc w ślad

za nim, że przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu, gdyż określenie „jakakolwiek praca” nie oznacza niezdolności do wszelkiej pracy, bez względu na stan

i warunki jej wykonywania, lecz utratę zdolności do pracy w normalnych warunkach, a także – że przy ocenie niezdolności do pracy w myśl art. 12 ustawy o FUS o niezdolności tej nie przesądza wyłącznie ocena medyczna, stwierdzająca występowanie określonych jednostek chorobowych i ich wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka, lecz decydujące znaczenie ma ocena prawna, dokonana w oparciu o okoliczności natury medycznej

i okoliczności innej natury, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Uznał zatem Sąd I instancji, że skoro ubezpieczona jest zdolna wyłącznie do pracy w warunkach pracy chronionej, a zatem może być zatrudniona jedynie na specjalnych stanowiskach pracy, przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności jej organizmu, oznacza to, że spełnia warunki do uznania jej za całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o FUS, począwszy od dnia 1 lutego 2013r., tj. od miesiąca złożenia wniosku o świadczenie.

Mając na uwadze wiek ubezpieczonej, jej wykształcenie oraz charakter choroby Sąd uznał, iż biegły z zakresu medycyny pracy prawidłowo ustalił, że powyższa niezdolność ma charakter trwały.

Wobec powyższego ubezpieczona spełnia przesłanki do przyznania prawa do renty socjalnej, określone w/w przepisami.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisu art. 4 ustawy z 27.06.2003r. o rencie socjalnej poprzez uznanie ubezpieczonej za całkowicie niezdolną do pracy na stałe.

Powołując się na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Zdaniem organu rentowego brak jest podstaw do przyznania prawa do stałej renty socjalnej 27-letniej kobiecie, posiadającej wykształcenie wyższe (licencjat) i pracującej jako sprzątaczką.

Apelujący zarzucił, że ustalenie, że głuchoniemota z założenia musi skutkować niezdolnością do jakiegokolwiek pracy, jest niezgodne z rzeczywistymi możliwościami wykonywania pracy przez takie osoby. Wbrew temu przekonaniu w krajach cywilizowanych głuchoniemi nie są eliminowani z rynku pracy i są w stanie pracować na stanowiskach niewymagających bezwzględnie ciągłego kontaktu słownego z otoczeniem. Warunkiem jest zachowanie innych form percepcji oraz umiejętność czytania i pisanie (pewna praktyka w tym zakresie). Z powodzeniem zatem wykonują prace związane z czynnościami powtarzalnymi, tzn. mającymi stały zakres obowiązków, np. manualny montaż drobnych urządzeń, prace w ogrodnictwie, łatwymi do przyswojenia i wyuczenia, a w przypadku wyższych kwalifikacji pracują np. przy komputerze. Dlaczego ubezpieczona takich prac nie może wykonywać - w postępowaniu sądowym nie wyjaśniono.

Sąd oparł się również na opinii biegłej informującej, że z ubezpieczoną nie można nawiązać kontaktu. Należy jednak zwrócić uwagę i pamiętać, że poza kontaktem słownym z otoczeniem i przy pomocy języka migowego istnieją także inne formy przekazu informacji, w których bodźce informacyjne są odbierane innymi receptorami niż słuch. Taką formą przekazu jest pismo (pod warunkiem, że nie mamy do czynienia z analfabetą).

Apelujący podkreślił, że ubezpieczona jest osobą wykształconą, posiadającą dobrze opanowaną umiejętność pisania i czytania, niezbędną do uzyskania wykształcenia. Z jakich powodów w trakcie postępowania sądowego pojawiają się problemy z tą umiejętnością, w postępowaniu sądowym nie wyjaśniono.

Podniósł także, że ubezpieczona w postępowaniu przed organem rentowym konsultowana była przez specjalistę laryngologa-audiologa, a w postępowaniu sądowym była badana przez specjalistę laryngologa-foniatrę i obaj doświadczenia specjaliści, mający

(w przeciwieństwie do biegłej z zakresu medycyny pracy) codzienny kontakt z podobnymi przypadkami, jednoznacznie stwierdzili, że w przypadku ubezpieczonej nie występuje utrata zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Ponadto Sąd I instancji zawierzył wyłącznie biegłej, która poinformowała Sąd o możliwości wykonywania przez osoby głuchonieme pracy w zakładzie pracy chronionej ZPCH). Nie poinformowała jednak, na czym polega owo przystosowanie. Prawdopodobnie potraktowano posiadanie przez przełożonego umiejętności pisania i czytania jako specjalne przystosowanie stanowiska pracy.

Biegła poinformowała również Sąd, że oprócz głuchoniemoty u ubezpieczonej występują zaburzenia psychiczne oraz zaburzenia równowagi, jednakże z badania przeprowadzonego przez biegłą żadne zaburzenia psychiczne nie wynikają ani nie są przez biegłą opisywane. O zaburzeniach takich nie ma też wzmianki w dokumentacji leczenia. Specjalista neurolog oraz laryngolog nie stwierdzili żadnych zaburzeń równowagi, mimo, że są specjalistami w tym zakresie.

Apelujący podniósł także, że zgodnie z ustawą całkowita niezdolność do pracy winna wynikać ze stanu zdrowia osoby badanej, tymczasem w postępowaniu sądowym kryterium całkowitej niezdolności do pracy stała się możliwość pracy w ZPCH, ale kryterium zatrudnienia w ZPCH jest orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, a nie wyłącznie całkowita niezdolność do pracy. Przystosowania stanowiska pracy wymagają także osoby częściowo niezdolne do pracy oraz osoby z niepełnosprawnościami, niepowodującymi niezdolności do pracy w znaczeniu rentowym. Nie można zapominać, że istnieją olbrzymie różnice w stopniu przystosowania stanowiska do niepełnosprawności, np. od nieznacznego ograniczenia czasu pracy po stanowiska, na których choremu musi praktycznie cały czas towarzyszyć opiekun. Fakt ten również pominięto w postępowaniu sądowym, a Sąd Najwyższy - analizując problem zachowania zdolności do pracy w ZPCH - jednoznacznie stwierdził, że z okoliczności tej można wnioskować jedynie o częściowej niezdolności do pracy.

Z uwagi na stwierdzenie przez biegłego z zakresu medycyny pracy, że u ubezpieczonej występują zaburzenia psychiczne, mimo przyznania przez ojca ubezpieczonej, że córka nie pozostaje w leczeniu psychiatrycznym ani nie korzysta z terapii psychologicznej (por. k. 84 a.s.), Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe, dopuszczając dowód z opinii biegłych specjalistów z zakresu psychiatrii i psychologii klinicznej celem ustalenia stopnia niezdolności ubezpieczonej do pracy z uwzględnieniem ew. sugerowanych zaburzeń natury psychicznej.

W oparciu o tę opinię Sąd Apelacyjny ustalił, że sprawność intelektualna A. K. (1) jest w normie. Nie występują u niej zaburzenia psychotyczne w rozumieniu urojeń czy omamów. Występują natomiast łagodne zaburzenia funkcji poznawczych, zaburzenia depresyjne o niewielkim nasileniu, a także zaburzenia osobowości i zachowania na podłożu organicznych zmian w OUN. Stwierdzone nieprawidłowości nie mają jednak wpływu na ograniczenie zdolności ubezpieczonej do pracy. Przyczyną zdolności ubezpieczonej do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej jest brak zdolności do komunikacji w środowisku (por. opinia – k. 89-91 a.s.).

Biegłe stwierdziły wprawdzie, że ich zdaniem ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy w aspekcie psychiatryczno-psychologicznym od daty złożenia kolejnego wniosku o rentę socjalną, tj. od dnia 26 lutego 2013r., jednakże w tym zakresie Sąd Apelacyjny odmówił opinii wiary, o czym poniżej.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest zasadna.

Problem prawa do renty socjalnej osób niesłyszących czy głuchoniemych (zwłaszcza utraty prawa do renty socjalnej wobec jedynie częściowej niezdolności do pracy przy równoczesnym zaliczeniu do osób o umiarkowanym stopniu

niepełnosprawności) jest problemem natury systemowej i wymaga rozwiązania w taki właśnie, systemowy sposób. Aktualny stan prawny nie stwarza jednak podstaw ku temu, wymagając indywidualnej analizy każdego przypadku.

Prawo do renty socjalnej zostało wprowadzone ustawą z dnia 14.06.1996r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz.U. z 1996r. nr 100 poz. 459), która do ustawy z dnia 29.11.1990r. o pomocy społecznej (tekst jednol. Dz.U. z 1993r. nr 13 poz. 60) wprowadziła przepis art. 27a, o następującym brzmieniu ustępu 1: renta socjalna przysługuje osobie całkowicie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa powstałego przed ukończeniem 18 roku życia, niezależnie od dochodu, z zastrzeżeniem ust. 5.

Jednocześnie jednak, zgodnie z definicją zawartą w słowniczku ustawowym w art. 2a ust. 1 pkt 4, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27.06.1997r. o zmianie ustawy o zasiłkach rodzinnych i pielęgnacyjnych oraz zmianie innych ustaw (Dz.U. z 1997r. nr 93 poz. 569), pod użytym w ustawie pojęciem całkowitej niezdolności do pracy należało każdorazowo rozumieć całkowitą niezdolność do pracy w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz stopień znaczny lub umiarkowany niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

Dlatego też zaliczenie do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności stanowiło ówczynie podstawę do przyznania prawa do renty socjalnej (oczywiście przy spełnieniu przesłanki daty powstania tej niezdolności).

Wejście w życie ustawy z dnia 27.06.2003r. o rencie socjalnej (Dz.U. z 2003r. nr 135 poz. 1268) zasady przyznawania renty socjalnej radykalnie zaostrzyło, bowiem zgodnie z przepisem art. 4 ust. 1 tej ustawy renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18 roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia;
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej,

przy czym w ustawie brak jest już automatycznego utożsamienia całkowitej niezdolności do pracy z umiarkowanym albo znacznym stopniem niepełnosprawności.

Równocześnie, o ile w myśl przepisu art. 5 pkt 2 ustawy z dnia 27.08.1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tekst jednol. Dz.U. z 2011r. nr 127 poz. 721 ze zm.) orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o całkowitej niezdolności do pracy, ustalone na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy o FUS, jest traktowane na równi z orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, o tyle brak jest przełożenia odwrotnego, a zatem orzeczenie o zaliczeniu do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie oznacza automatycznie całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o FUS.

Obecnie zatem dla ustalenia prawa do renty socjalnej niezbędne jest ustalenie, czy wnioskodawca jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o FUS, z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, wszyscy biegli, z których opinii dowód dopuścił Sąd I instancji, a zatem otolaryngolog – foniatra (por.

k. 27 a.s.), jak i specjalista medycyny pracy (por. k. 52 a.s.) oraz psychiatra i psycholog

(por. k. 91 a.s.) zgodni są co do tego, że podstawą orzeczenia o niezdolności ubezpieczonej

do pracy jest jej głuchoniemota prelingwalna, która znacząco ogranicza możliwość komunikacji ubezpieczonej z otoczeniem. Innych schorzeń, mogących mieć wpływ na niezdolność do pracy, biegli u ubezpieczonej nie stwierdzili.

Nie wskazywano też takich schorzeń w zaświadczeniu o stanie zdrowia (druku N-9), stanowiącym podstawę wniosku

rentowego (por. k. 57 tomu OL a.r.). Również ojciec ubezpieczonej, działający jako jej pełnomocnik, przyznał, że poza głuchoniemotą ubezpieczona nie cierpi na żadne poważniejsze zaburzenia (por. k. 103 a.s.).

Sąd I instancji, w ślad za biegłym z zakresu medycyny pracy, uznał, że ubezpieczona spełnia przesłanki, określone przepisem art. 12 ust. 2 w zw. z art. 13 ust. 4 ustawy o FUS do uznania jej całkowitej niezdolności do pracy. Analogiczny pogląd wyrazili biegli psychiatra i psycholog. Oceny tej Sąd Apelacyjny nie podziela.

Jak bowiem wynika z ustalonego stanu faktycznego, ubezpieczona legitymuje się wykształceniem wyższym – stopniem licencjata na kierunku historii w specjalności zarządzanie dziedzictwem kulturowym regionu (por. k. 5 a.r.), a wykształcenie średnie zdobyła w profilu usługowo – gospodarczym, nabywając umiejętności m.in. z zakresu projektowania graficznego i opracowań komputerowych (por. k. 4 a.r.). Może zatem wykonywać pracę na każdym stanowisku, na którym nie jest niezbędne porozumiewanie się z klientem czy praca zespołowa, a także na stanowiskach, na których zachowany słuch nie jest warunkiem bezpieczeństwa dla ubezpieczonej czy jej otoczenia.

Zniesienie możliwości porozumiewania się werbalnego nie może być utożsamiane z utratą zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy, o jakiej mowa w art. 12 ust. 2 ustawy o FUS, ponieważ istnieje cały szereg innych możliwości i form porozumiewania się celem wydania bieżących poleceń w pracy. Zresztą nie można nie zauważyć w tym kontekście, że – jak wynika z akt rentowych – ubezpieczona pracowała, wykonując pracę fizyczną sprzątaczką, a według oświadczenia jej ojca pracuje aktualnie w muzeum (por. k. 84 a.s.).

Zgodnie z art. 13 ust. 4 ustawy o FUS zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Przepis ten nie może być jednak rozumiany w ten sposób, że zdolność do pracy we wskazanych wyżej warunkach należy utożsamiać z całkowitą niezdolnością do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o FUS. Owszem zdolność do pracy wyłącznie w warunkach pracy chronionej jest przesłanką do zaliczenia do osób o umiarkowanym czy nawet znacznym stopniu niepełnosprawności (por. art. 4 w/w ustawy z dnia 27.08.1997r. o rehabilitacji zawodowej (...), ale – jak już wyżej wskazano – brak jest podstaw do automatycznego przyjmowania, że oznacza to całkowitą niezdolność do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o FUS.

Jak zresztą słusznie zauważył organ rentowy, pojęcie zdolności do pracy w warunkach określonych w w/w ustawie z dnia 27.08.1997r. jest pojęciem bardzo szerokim.

W myśl art. 2 pkt 7 tej ustawy warunki pracy chronionej oznaczają warunki, o których mowa w art. 28 albo 29 ustawy, czyli w szczególności w zakresie organizacji pracy - obiekty i pomieszczenia użytkowane przez zakład pracy odpowiadają przepisom i zasadom bezpieczeństwa i higieny pracy, uwzględniają potrzeby osób niepełnosprawnych w zakresie przystosowania stanowisk pracy, pomieszczeń higienicznosanitarnych i ciągów komunikacyjnych oraz spełniają wymagania dostępności do nich, a także jest zapewniona doraźna i specjalistyczna opieka medyczna, poradnictwo i usługi rehabilitacyjne (por. art. 28 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy).

Z żadnej z opinii biegłych nie wynika, aby ubezpieczona zdolna była wyłącznie do wykonywania pracy w tak opisanych warunkach pracy chronionej.

Dodać wreszcie wypada, że ubezpieczona prawomocnie utraciła prawo do renty socjalnej w roku 2011, zaś w roku 2013 wnioszek o przyznanie prawa do tego świadczenia ponowiła. W okresie od 7.09.2005 do 31.12.2010r. pobierała rentę socjalną, przyznaną przez organ rentowy na wyraźną sugestię lekarza konsultanta z zakresu otolaryngologii-

audiologii, który zaproponował uznanie całkowitej niezdolności do pracy na okres do zakończenia nauki (por. k. 15 tomu OL). Sześć lat później ten sam konsultant, z tytułu patologii narządu słuchu i zaburzeń procesu komunikacji, wobec faktu ukończenia procesu nauki i ukończenia przez ubezpieczoną studiów wyższych, stwierdził częściową niezdolność do pracy (por. k. 51 tomu OL ar.).

Taką samą ocenę – o zachowanej obecnie częściowej niezdolności do pracy - wyraził biegły sądowy z zakresu otolaryngologii-foniatry i tę ocenę Sąd Apelacyjny w pełni podziela i dlatego, na mocy art. 385 kpc, orzekł jak w wyroku.

/-/ SSA W.Bzibziak /-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek